Postęp w rozmowach nt. BMD i Patriot

#WikiLeaks 8 stycznia 2011

09 Warszawa 1139 Wyk.12.11.2009 Wysł.06.12.2010 Tajne

Utajnił Ambasador Lee Feinstein par.1.4 bid

Temat : Postęp w rozmowach BMD i Patriot

1) Ta poprawiona depesza zastępuje Warszawę 01071

2) STRESZCZENIE. Ambasador Aleksander Vershbow, z-ca Sekretarza Obrony ds. Bezpieczeństwa Międzynarodowego przewodniczył delegacji USA w Warszawie, na pierwszym amerykańsko-polskim spotkaniu Grupy Obrony Wysokiego Szczebla (HLDG). Polski wiceminister ON do spraw politycznych, Stanisław Komorowski przewodniczył delegacjii polskiej.Dyskusja w pierwszym dniu spotkania skupiła się na dostarczeniu większej ilości szczegółów na temat amerykańskich planów obrony przeciwbalistycznej i określeniu ewentualnej roli Polski w nowym rozwiązaniu, jak również na dodatkowych aspektach rozlokowania w Polsce amerykańskij baterii pocisków Patriot, w celach ćwiczebnych i szkoleniowych. Dodatkowo, delegacja amerykańska przedstawiła trzy możliwości obecności sił USA, które - jeśli Polska wybierze rozwiązanie - zastąpiłyby garnizon Patriotów stałą obecnością Sił Zbrojnych USA po 2012 roku.

Drugi dzień rozmów skupił się na kwestiach strategicznych, włączając amerykańsko-polską dwustronną współpracę obronną w Afganistanie oraz nową koncepcję strategiczną NATO. Dodatkowo, strona polska przedstawiła odpowiedzi na scenariusze obecności Sił Zbrojnych USA, sformułowane w dniu poprzednim. Polska reakcja na propozycję obrony przeciwbalistycznej była pozytywna, chociaż jest ona zawiedziona faktem, że baza SM-3 nie byłaby operacyjnie gotowa przed 2018. Chciałaby też uzyskać więcej informacji o tym, kiedy mogłyby się rozpocząć wstępne przygotowania. Odpowiedź na możliwości obecności Sił USA była bardzo przychylna, zarówno w grupie plenarnej, jak i poprzedniego wieczoru na kolacji z udziałem jedynie 4 osób. Pytania w sprawie Patriotów skupiały się na terminach i możliwościach współdziałania. KONIEC STRESZCZENIA.

3) Delegacja amerykańska obejmowała gen. mjr. lotnictwa Paula Schafera , Dyrektora Komitetu Europejskiego ds. Oceny, Strategii i Polityki, gen. bryg. Johna Hestermanna (lotnictwo), Dyrektora Połączonych Sztabów ds. polityczno-wojskowych, Ambasadora Lee Feinsteina - Ambasada USA, Warszawa, z-cę Ambasadora Pamelę Quanrud z Biura Spraw Europejskich i Euroazjatyckich, z-cę Ambasadora Franka Rose - ds. weryfikacji, zgodności i wdrożenia oraz Panią Nancy Morgan - dyrektorkę ds. międzynarodowych.

Stronę polską reprezentowali m.in. wiceminister SZ Jacek Najder, gen. dyw. Mieczysław Gocul - Szef Zarządu Planowania Strategicznego Sztabu Generalnego i Piotr Pacholski, Dyrektor Biura Obrony Przeciwbalistycznej MON.

Nowa architekruta obrony przeciwbalistycznej w Europie

4) Wiceminister Komorowski rozpoczął, wyjaśniając, że Polska rozumie przyczyny zmiany kierunku programu obrony przeciwbalistycznej przez USA, ale chciałby uzyskać więcej szczegółów o zagrożeniu i możliwości dyslokacji pocisków SM-3 w Polsce. Komorowski podkreślił, że Polska chciałaby podjąć odpowiedzialną decyzję, czy potraktować udział w nowym systemie poważnie i oczekiwał dalszych szczegółów o systemie, potrzebnych do podjęcia tej decyzji.

5) Ambasador Vershbow zaczął od stwierdzenia, że wiemy, iż odprawa z 17.09. na temat nowego podejścia USA, spowodowała powstanie wielu pytań. Cieszymy się z okazji do wyjaśnienia tej kwestii w szczegółach, tudzież naszego odczucia, że jest to lepsze rozwiązanie dla stosunków Polska-USA i dla NATO. Nancy Morgan z Agencji Obrony Przeciwbalistycznej poinformowała stronę polską o planie Missile Defense Phased Adaptive Approach (PAA). Przedstawiła cele każdego z czterech etapów PAA, opisała potencjalną rolę, jaką może odegrać Polska i pokazała tą różnicę między [dotychczas proponowanym] systemem GBI (Ground Based Interceptor) i [mniejszymi] Standard Missile (SM-3). Po tej informacji polska delegacja postawiła wiele pytań, dotyczących ważności położenia Polski, innych zadań jakie Polska mogłaby wypełnic, prócz umieszczania systemu SM-3 oraz terminów wymaganych dla polskiej decyzji. Polacy pytali również o to, jak system SM-3 jeśli go ulokować w Polsce, może być systemem NATO i w końcu padła seria hipotetycznych pytań o możliwości adaptacyjne systemu wobec zmieniających się zagrożeń.

6) Ambasador Vershbow odpowiedział, że jeśli chodzi o rozmieszczenie, Polska otrzymała *prawo pierwszej odmowy*, z powodu jej wcześniejszych powiązań oraz ponieważ Polska jest bardzo dobrym miejscem dla obrony całej północnej Europy. Dodał jednak, że Polska nie jest jedynym możliwym miejscem dla umieszczenia bazy. Vershbow powiedział też, że terminy uruchomienia polskiej bazy w 2018, a nie w 2015, wyniknęły z analizy zagrożenia, ale także z harmonogramu rozwoju konstrukcji pocisku SM-3 Block II A, który jest kluczowym ogniwem w zapewnieniu szerokoobszarowej obrony sojuszników w Europie Północnej. Ambasador Vershbow podkreślił, że przygotownie bazy można rozpocząć znacznie przed jej uruchomieniem, np. w 2013, ale, że trzeba współpracować z Kongresem, dla uzyskania funduszy na takie wcześniejsze przygotowanie.

Co do kwestii, jak NATO mogłoby się bronić przed pociskami z innych niż Iran lub Syria krajów, gen. bryg. John Hestermann z Połączonych Sztabów powiedział, że pociski

bazujące na okrętach wojennych mogą zapewnić ochronę przed zagrożeniami z nieprzewidzianych kierunków, bazy naziemne mogą natomiast zostać zmodernizowane i wyposażone w większą ilość pocisków, gdyby skala zagrożenia wzrosła, radary można przeorientować.

Polacy pytali, czy realizacja fazy III, kiedy SM-3 Block II A będą lokowane w Polsce, jest zapewniona, czy może zostać przerwana, jeśli zmaleje ocena zagrożeń. Ambasador Vershbow zapewnił Polaków o przywiązaniu USA do tej sprawy.

Patrioty Fazy I nie będą bojowe

7) W następstwie dostarczenia pisma, podającego dalszą definicję polityki USA dotyczacą rotacji Patriotów, ppłk. Sean Gainey z US Army Europe sprecyzował zamiar realizacji Fazy I, rotacji baterii Patriot w Polsce. W odpowiedzi na bezpośrednie pytanie Komorowskiego zadane przed spotkaniem, Ambasador Vershbow podkreślił, że rotacja będzie realizowana wyłącznie w celach ćwiczebnych i nie wspomoże polskiej obrony. Gen. Maj. Schafer dodał, że wspomniane pismo stanowi, że bateria Patriotów nie może kiedykolwiek osiągnąć statusu bojowej. Delegacja USA oceniła, że USA jest zobowiązane do dokonywania kwartalnych rotacji do 2012. Wjaśniono jednak, że możliwości ćwiczebne będą ograniczone do podstawowego zapoznania się ze sprzętem, z powodu obowiązujących ograniczeń ze względu na tajność, chyba, że Polska zdecyduje zakupić System Patriot. Ambasador Vershbow powtórzył też, że dyslokacja baterii Patriot nie może mieć miejsca bez ratyfikacji układu o Uzupełniającym Statusie Sił Zbrojnych (SSA). USA jednak, w oparciu o postęp w negocjacjach Układu O Statusie Sił Zbrojnych (SOFA), będą kontynuować planowanie dyslokacji w marcu 2010 wierząc, że SSA wejdzie niedlugo w życie.

Opcje alternatywne obecności zamiast Garnizonu Patriot

8) Pod koniec dyskusji pierwszego dnia, Ambasador Vershbow przedstawił nowe możliwości potencjalnej współpracy, które - zdaniem USA - mogą być korzystniejsze dla Polski, niż rotacja Patriotów. Wyjaśnił, że szukaliśmy innych programów, które byłyby korzystniejsze dla obu państw, pomogłyby w modernizacji WP , pomogłyby Polsce lepiej osiągnąć jej cele w NATO i byłyby realne dla USA. Trzy przedstawione możliwości, to : 1) kwartalna rotacja F-16 i zorganizowanie małego pododziału wsparcia, który skupiałby się na zwiększeniu potencjału polskiego lotnictwa myśliwskiego, podnosząc sprawność operacyjną samolotów i pomagając spełniać wymagania NATO, 2) kwartalna rotacja C -130 z bazy w Ramstein, również z małą grupą zabezpieczenia technicznego, w celu podwyższenia polskiej gotowości do wspierania własnych i NATO operacji. 3) Przeniesienie amerykańskiej US Naval Special Warfare Unit (Jednostka Morkich Działań Specjalnych Floty) ze Stuttgartu do Gdańska lub Gdyni. Strona polska zaakceptowała niechęć strony amerykańskiej do

dyskutowania Fazy II Patriotów i Garnizonu, do czasu rozpatrzenia propozycji alternatywnych. Atmosfera rozmów była pozytywna i konstruktywna. Komorowski oświadczył, zarówno przed rozmowami, jak i w ich trakcie, że wkład Patriotów z polską OPL jest minimalny, choć symbolicznie ważny.

9) Z początkiem drugiego dnia, polska delegacja przedstawiła wstępne reakcje na propozycje alternatywne. Wiceinister Komorowski oświadczył, że propozycja rotacji F-16 jest jego faworytem. Reakcje polskich ekspertów zawierały wiele pytań o szczegóły: kiedy nastąpiłaby rotacja, ile samolotów w każdej zmianie, ilu ludzi byłoby w jednostce zabezpieczenia naziemnego, czy USA mogą zapewnić tankowiec i AWACS, czy rotacja działałaby tylko na terenie Polski, czy mogłaby szkolić polski personel naziemny i latający. Przedstawiciel EuCom poprosił o bardziej szczegółowe dyskusje później. Do trzech propozycji USA wiceminister Komorowski dodał czwartą - do rozpatrzenia, jako dodatkową, a nie w zamian za którąś z trzech. Stwierdzając, że polski minister ON planuje tego samego dnia podpisać porozumienie, ustalające ramy kombinowanej brygady polsko-ukraińsko-litewskiej z przedstawicielem Ukrainy. Komorowski zapytał czy USA mogłyby włączyć się do tej brygady, albo dając jakieś siły, albo przydzielając oficerów do stałego dowództwa, które ma stacjonować w Lublinie.

Współpraca obronna

10) Wiceminister Komorowski sprecyzował polskie podejście do współpracy obronnej, dzieląc propozycje nowych programów na dwie kategorie: pomoc w działaniu w Afganistanie i programy fundowane przez FMF (Zagraniczne Finansowanie Zagadnień Wojskowych): co do Afganistanu, Komorowski określił *listę życzeń* dla współpracy z USA, włączając bsl i inne sensory, dając Polsce dostęp do informacji poziomu *IV oczu* czyniąc z niej Piąte Oko, dostatecznie przez USA większej ilości samochodów MRAP oraz budowę pasa startowego w Ghazni, do użytku C-130.

W kwestii FMF Komorowski stwierdził, że Polska chce się skupić na zakupach C4ISR, by poprawić dopasowanie polskiego wyposażenia do sprzętu NATO. Gen. Hestermann z Połączonych Sztabów oświadzył, że Przewodniczący ma mnóstwo zrozumienia dla polskich żądań MRAP w oparciu o nasze własne doświadczenie z minami-pułapkami (IED) oraz, że Przewodniczący angażuje się całkowicie w pomoc dla Polski w tej istotnej kwestii.

Jeśli chodzi o pas startowy Hestermann powtórzył, że Przewodniczący oświadczył polskiemu przedstawicielowi wojskowemu w czerwcu, że USA chce pomóc w zakontraktowaniu budowy przedłużenia pasa. Dodał, że ponieważ sprawy strategii i środków dla Afganistanu są w trakcie analizy, nastąpią decyzje w naszej stolicy i innych krajach, pozwalające na więcej działań w tym obszarze.

Wyzwania polityczne w Afganistanie

11) Wiceminister SZ Jacek Najder, polski Pełnomocnik na Afganistan, przedstawił polski pogląd strategiczny odnośnie Afganistanu. Zgodził się z oceną COMISAF (Komisja ds. Sił Sojuszniczych w Afganistanie), że sojusz utracił inicjatywę strategiczną i że NATO nie dotrzymuje kroku powstańcom. W prowincji Ghazni skupiającej polską uwagę, zaburzenia wyborcze były duże. Chociaż Polska jest zawiedziona wynikiem wyborów, Najder ocenił, że niezależnie od wycofywania się, wyzwaniem będzie wykorzystanie lekcji i uzyskanych w wyborach sierpniowych tak, aby wybory parlamentarne 2010 przebiegły lepiej. Najder wezwał również do zwrócenia większej uwagi na Indie i Iran. W końcu, Najder podkreślił, że Polska pozostaje w Afganistanie ze względu na NATO i znaczenie, jakie ma NATO dla bezpieczeństwa Polski. Uznał, że NATO nie powinno wiązać sukcesu w Afganistanie z oceną całkowitego sukcesu Sojuszu. Komorowski podkreślił, że Polska jest związana z zasadą *razem wchodzimy, razem wychodzimy* w Afganistanie. Stwierdził jednak, że politycy polscy mają trudności z powiązaniem poparcia społecznego dla członkostwa w NATO, z poparciem społecznym dla konsekwencji i odpowiedzialności w działaniach, takich jak Afganistan, które wiążą się z członkostwem w NATO.

12) Ambasador Vershbow stwierdził, że prezydent Obama wciąż analizuje rekomendacje komisji ds. Afganistanu i jej żądania środków, ale podkreślił, że USA nie odstąpi Afganistanu, który jest testem wiarygodności NATO. Zgodził się, że lepiej byłoby rozszerzyć dyskusję z Iranem, aby pobudzić przychylniejsze zachowanie, ale powiedział, że to nie wróży szybkiego sukcesu. W odpowiedzi na pytania o rolę Rosji w Afganistanie, Ambasador Vershbow przypomniał, że Rosja też chciałaby ograniczyć wiele zagrożeń dla siebie, włączając terroryzm i przemyt narkotyków, ale że jest też wrażliwa na obecność USA w Azji Środkowej, przypominając umowę lipcową, o Tranzycie Powietrznym Materiałów Wojskowych przez Rosję, Ambasador Vershbow podreślił swoje przekonanie, że NATO i USA mogą znaleźć dodatkowe obszary partnertstwa w Afganistanie.

Koncepcja strategiczna NATO: Obrona stawiana wyżej niż bezpieczeństwo

13) Komorowski zadeklarował, że to już czas na nowy dokument, a nie tylko zmiany koncepcji strategicznej 1999. Powiedział, że najważniejszą kwestią nowej koncepcji strategicznej dla Polski będzie potwierdzenie Artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, jako najważniejsze uzgodnienie między Sojusznikami oraz, że Artykuł 5 powinien mieć pierwszeństwo przed opercjami ekspedycyjnymi. Stwerdzając, że sytuacja strategiczna zmieniła się, wyraził przekonanie, że potrzebna jest nowa doktryna, która rozszerzyłaby możliwości NATO w realizowaniu zobowiązań członków co do Artykułu 5.Komorowski wyjaśnił, że chociaz operacje zewnętrzne są wartościowymi misjami NATO, nowa koncepcja strategiczna winna jasno stwierdzić, że

drzwi do NATO są otwarte, jak również wprowadzić jasność w kwestii stosunków NATO z jego międzynarodowymi partnerami, specjalnie z Rosją. Komorowski powiedział, że polski członek „Rady Mędrców", Adam Rotfeld rozmawiał z przedstawicielami innych krajów Europy Środkowej, aby dać im odczuć, że ich wkład został ujęty w procesie. Minister Najder zakończył prostym stwierdzeniem, że NATO pozostaje sojuszem obronnym, a nie organizacją bezpieczeństwa.

14) Ambasador Vershbow stwierdził, że oba państwa podchodzą do problemu z tej samej perspektywy. NATO - jego zdaniem - potrzebuje krótszego, bardziej zwięzłego dokumentu, który byłby bardziej dostępny zarówno dla parlamentów, jak i społeczeństwa, i lepiej przekonywałby do wzrostu środków dla spełnienia wszystkich elementów misji NATO. Istnieje potrzeba znalezienia właściwej równowagi między Artykułem 5 i misjami ekspedycyjnymi. Zauważając, że Artykluł 5 może być rozpatrywany szerzej, aby obejmować zagrożenia niemilitarne (np. ataki informatyczne), Ambasador Vershbow ostrzegł, że potrzebujemy strategii o rzeczywistym znaczeniu, popartej planowaniem, ćwiczeniami i możliwościami. Oświadczył, że jest jasne, że zerowy przyrost budżetu NATO jest nie do utrzymania przy rozszerzaniu misji NATO i że musimy poszukać wspólnego finansowania i innych reform, by wydawać pieniądze bardziej efektywnie.

15) Komentarz

W przeciwieństwie do 17.09. nastrój dwóch dni dyskusji HLDG był pozytywny i konstruktywny. Polska delegacja wysłuchała propozycji USA na temat obrony przeciwbalistycznej i pocisków Patriot i obie strony odczuły, że osiągnięto rzeczywisty postęp. Polacy martwią się, że muszą czekać do 2018 na uruchomienie bazy SM-3, ale podsunięta przez Ambasadora Vershbow możliwość wcześniejszego przygotowania dyslokacji pomogła zmniejszyć ten problem. Polacy postawili szczegółowe pytania, by móc określić, czy rotacje Fazy I pocisków Patriot będą miały możliwości bojowe, ale wydaje się, że zaakceptowali fakt, że tak nie będzie i że jest to ustalona pozycja USA (mimo publicznych komentarzy Komorowskiego po spotkaniu). Strona polska była przygotowana na przesunięcie dyskusji o Garnizonie Patriot w Fazie II i alternantywne propozycje obecności USA wywołały przychylne zainteresowanie. Problemem, który wystąpił, jest pytanie, czy zasięg tych konstruktywnych propozycji zostanie uwzględniony wyżej w rządzie Polski, szczególnie przez Ministra SZ Radosława Sikorskiego.

Koniec komentarza.

16) Ambasador Vershbow przejrzał i zaakceptował tą depeszę.

Feinstein

Utajnił Ambasador Lee Feinstein par.1.4 bid

Temat : Postęp w rozmowach BMD i Patriot

1) Ta poprawiona depesza zastępuje Warszawę 01071

2) STRESZCZENIE. Ambasador Aleksander Vershbow, z-ca Sekretarza Obrony ds. Bezpieczeństwa Międzynarodowego przewodniczył delegacji USA w Warszawie, na pierwszym amerykańsko-polskim spotkaniu Grupy Obrony Wysokiego Szczebla (HLDG). Polski wiceminister ON do spraw politycznych, Stanisław Komorowski przewodniczył delegacjii polskiej.Dyskusja w pierwszym dniu spotkania skupiła się na dostarczeniu większej ilości szczegółów na temat amerykańskich planów obrony przeciwbalistycznej i określeniu ewentualnej roli Polski w nowym rozwiązaniu, jak również na dodatkowych aspektach rozlokowania w Polsce amerykańskij baterii pocisków Patriot, w celach ćwiczebnych i szkoleniowych. Dodatkowo, delegacja amerykańska przedstawiła trzy możliwości obecności sił USA, które - jeśli Polska wybierze rozwiązanie - zastąpiłyby garnizon Patriotów stałą obecnością Sił Zbrojnych USA po 2012 roku.

Drugi dzień rozmów skupił się na kwestiach strategicznych, włączając amerykańsko-polską dwustronną współpracę obronną w Afganistanie oraz nową koncepcję strategiczną NATO. Dodatkowo, strona polska przedstawiła odpowiedzi na scenariusze obecności Sił Zbrojnych USA, sformułowane w dniu poprzednim. Polska reakcja na propozycję obrony przeciwbalistycznej była pozytywna, chociaż jest ona zawiedziona faktem, że baza SM-3 nie byłaby operacyjnie gotowa przed 2018. Chciałaby też uzyskać więcej informacji o tym, kiedy mogłyby się rozpocząć wstępne przygotowania. Odpowiedź na możliwości obecności Sił USA była bardzo przychylna, zarówno w grupie plenarnej, jak i poprzedniego wieczoru na kolacji z udziałem jedynie 4 osób. Pytania w sprawie Patriotów skupiały się na terminach i możliwościach współdziałania. KONIEC STRESZCZENIA.

3) Delegacja amerykańska obejmowała gen. mjr. lotnictwa Paula Schafera , Dyrektora Komitetu Europejskiego ds. Oceny, Strategii i Polityki, gen. bryg. Johna Hestermanna (lotnictwo), Dyrektora Połączonych Sztabów ds. polityczno-wojskowych, Ambasadora Lee Feinsteina - Ambasada USA, Warszawa, z-cę Ambasadora Pamelę Quanrud z Biura Spraw Europejskich i Euroazjatyckich, z-cę Ambasadora Franka Rose - ds. weryfikacji, zgodności i wdrożenia oraz Panią Nancy Morgan - dyrektorkę ds. międzynarodowych. Stronę polską reprezentowali m.in. wiceminister SZ Jacek Najder, gen. dyw. Mieczysław Gocul - Szef Zarządu Planowania Strategicznego Sztabu Generalnego i Piotr Pacholski, Dyrektor Biura Obrony Przeciwbalistycznej MON.

Nowa architekruta obrony przeciwbalistycznej w Europie

4) Wiceminister Komorowski rozpoczął, wyjaśniając, że Polska rozumie przyczyny zmiany kierunku programu obrony przeciwbalistycznej przez USA, ale chciałby uzyskać więcej szczegółów o zagrożeniu i możliwości dyslokacji pocisków SM-3 w Polsce. Komorowski podkreślił, że Polska chciałaby podjąć odpowiedzialną decyzję, czy potraktować udział w nowym systemie poważnie i oczekiwał dalszych szczegółów o systemie, potrzebnych do podjęcia tej decyzji.

5) Ambasador Vershbow zaczął od stwierdzenia, że wiemy, iż odprawa z 17.09. na temat nowego podejścia USA, spowodowała powstanie wielu pytań. Cieszymy się z okazji do wyjaśnienia tej kwestii w szczegółach, tudzież naszego odczucia, że jest to lepsze rozwiązanie dla stosunków Polska-USA i dla NATO. Nancy Morgan z Agencji Obrony Przeciwbalistycznej poinformowała stronę polską o planie Missile Defense Phased Adaptive Approach (PAA). Przedstawiła cele każdego z czterech etapów PAA, opisała potencjalną rolę, jaką może odegrać Polska i pokazała tą różnicę między [dotychczas proponowanym] systemem GBI (Ground Based Interceptor) i [mniejszymi] Standard Missile (SM-3). Po tej informacji polska delegacja postawiła wiele pytań, dotyczących ważności położenia Polski, innych zadań jakie Polska mogłaby wypełnic, prócz umieszczania systemu SM-3 oraz terminów wymaganych dla polskiej decyzji. Polacy pytali również o to, jak system SM-3 jeśli go ulokować w Polsce, może być systemem NATO i w końcu padła seria hipotetycznych pytań o możliwości adaptacyjne systemu wobec zmieniających się zagrożeń.

6) Ambasador Vershbow odpowiedział, że jeśli chodzi o rozmieszczenie, Polska otrzymała *prawo pierwszej odmowy*, z powodu jej wcześniejszych powiązań oraz ponieważ Polska jest bardzo dobrym miejscem dla obrony całej północnej Europy. Dodał jednak, że Polska nie jest jedynym możliwym miejscem dla umieszczenia bazy. Vershbow powiedział też, że terminy uruchomienia polskiej bazy w 2018, a nie w 2015, wyniknęły z analizy zagrożenia, ale także z harmonogramu rozwoju konstrukcji pocisku SM-3 Block II A, który jest kluczowym ogniwem w zapewnieniu szerokoobszarowej obrony sojuszników w Europie Północnej. Ambasador Vershbow podkreślił, że przygotownie bazy można rozpocząć znacznie przed jej uruchomieniem, np. w 2013, ale, że trzeba współpracować z Kongresem, dla uzyskania funduszy na takie wcześniejsze przygotowanie.

Co do kwestii, jak NATO mogłoby się bronić przed pociskami z innych niż Iran lub Syria krajów, gen. bryg. John Hestermann z Połączonych Sztabów powiedział, że pociski bazujące na okrętach wojennych mogą zapewnić ochronę przed zagrożeniami z nieprzewidzianych kierunków, bazy naziemne mogą natomiast zostać zmodernizowane i wyposażone w większą ilość pocisków, gdyby skala zagrożenia wzrosła, radary można przeorientować.

Polacy pytali, czy realizacja fazy III, kiedy SM-3 Block II A będą lokowane w Polsce, jest zapewniona, czy może zostać przerwana, jeśli zmaleje ocena zagrożeń. Ambasador Vershbow zapewnił Polaków o przywiązaniu USA do tej sprawy.

Patrioty Fazy I nie będą bojowe

7) W następstwie dostarczenia pisma, podającego dalszą definicję polityki USA dotyczacą rotacji Patriotów, ppłk. Sean Gainey z US Army Europe sprecyzował zamiar realizacji Fazy I, rotacji baterii Patriot w Polsce. W odpowiedzi na bezpośrednie pytanie Komorowskiego zadane przed spotkaniem, Ambasador Vershbow podkreślił, że rotacja będzie realizowana wyłącznie w celach ćwiczebnych i nie wspomoże polskiej obrony. Gen. Maj. Schafer dodał, że wspomniane pismo stanowi, że bateria Patriotów nie może kiedykolwiek osiągnąć statusu bojowej. Delegacja USA oceniła, że USA jest zobowiązane do dokonywania kwartalnych rotacji do 2012. Wjaśniono jednak, że możliwości ćwiczebne będą ograniczone do podstawowego zapoznania się ze sprzętem, z powodu obowiązujących ograniczeń ze względu na tajność, chyba, że Polska zdecyduje zakupić System Patriot. Ambasador Vershbow powtórzył też, że dyslokacja baterii Patriot nie może mieć miejsca bez ratyfikacji układu o Uzupełniającym Statusie Sił Zbrojnych (SSA). USA jednak, w oparciu o postęp w negocjacjach Układu O Statusie Sił Zbrojnych (SOFA), będą kontynuować planowanie dyslokacji w marcu 2010 wierząc, że SSA wejdzie niedlugo w życie.

Opcje alternatywne obecności zamiast Garnizonu Patriot

8) Pod koniec dyskusji pierwszego dnia, Ambasador Vershbow przedstawił nowe możliwości potencjalnej współpracy, które - zdaniem USA - mogą być korzystniejsze dla Polski, niż rotacja Patriotów. Wyjaśnił, że szukaliśmy innych programów, które byłyby korzystniejsze dla obu państw, pomogłyby w modernizacji WP , pomogłyby Polsce lepiej osiągnąć jej cele w NATO i byłyby realne dla USA. Trzy przedstawione możliwości, to : 1) kwartalna rotacja F-16 i zorganizowanie małego pododziału wsparcia, który skupiałby się na zwiększeniu potencjału polskiego lotnictwa myśliwskiego, podnosząc sprawność operacyjną samolotów i pomagając spełniać wymagania NATO, 2) kwartalna rotacja C -130 z bazy w Ramstein, również z małą grupą zabezpieczenia technicznego, w celu podwyższenia polskiej gotowości do wspierania własnych i NATO operacji. 3) Przeniesienie amerykańskiej US Naval Special Warfare Unit (Jednostka Morkich Działań Specjalnych Floty) ze Stuttgartu do Gdańska lub Gdyni. Strona polska zaakceptowała niechęć strony amerykańskiej do dyskutowania Fazy II Patriotów i Garnizonu, do czasu rozpatrzenia propozycji alternatywnych. Atmosfera rozmów była pozytywna i konstruktywna. Komorowski oświadczył, zarówno przed rozmowami, jak i w ich trakcie, że wkład Patriotów z polską OPL jest minimalny, choć symbolicznie ważny.

9) Z początkiem drugiego dnia, polska delegacja przedstawiła wstępne reakcje na propozycje alternatywne. Wiceinister Komorowski oświadczył, że propozycja rotacji F-16 jest jego faworytem. Reakcje polskich ekspertów zawierały wiele pytań o szczegóły: kiedy nastąpiłaby rotacja, ile samolotów w każdej zmianie, ilu ludzi byłoby w jednostce zabezpieczenia naziemnego, czy USA mogą zapewnić tankowiec i AWACS, czy rotacja działałaby tylko na terenie Polski, czy mogłaby szkolić polski personel naziemny i latający. Przedstawiciel EuCom poprosił o bardziej szczegółowe dyskusje później. Do trzech propozycji USA wiceminister Komorowski dodał czwartą - do rozpatrzenia, jako dodatkową, a nie w zamian za którąś z trzech. Stwierdzając, że polski minister ON planuje tego samego dnia podpisać porozumienie, ustalające ramy kombinowanej brygady polsko-ukraińsko-litewskiej z przedstawicielem Ukrainy. Komorowski zapytał czy USA mogłyby włączyć się do tej brygady, albo dając jakieś siły, albo przydzielając oficerów do stałego dowództwa, które ma stacjonować w Lublinie.

Współpraca obronna

10) Wiceminister Komorowski sprecyzował polskie podejście do współpracy obronnej, dzieląc propozycje nowych programów na dwie kategorie: pomoc w działaniu w Afganistanie i programy fundowane przez FMF (Zagraniczne Finansowanie Zagadnień Wojskowych): co do Afganistanu, Komorowski określił *listę życzeń* dla współpracy z USA, włączając bsl i inne sensory, dając Polsce dostęp do informacji poziomu *IV oczu* czyniąc z niej Piąte Oko, dostatecznie przez USA większej ilości samochodów MRAP oraz budowę pasa startowego w Ghazni, do użytku C-130.

W kwestii FMF Komorowski stwierdził, że Polska chce się skupić na zakupach C4ISR, by poprawić dopasowanie polskiego wyposażenia do sprzętu NATO. Gen. Hestermann z Połączonych Sztabów oświadzył, że Przewodniczący ma mnóstwo zrozumienia dla polskich żądań MRAP w oparciu o nasze własne doświadczenie z minami-pułapkami (IED) oraz, że Przewodniczący angażuje się całkowicie w pomoc dla Polski w tej istotnej kwestii.

Jeśli chodzi o pas startowy Hestermann powtórzył, że Przewodniczący oświadczył polskiemu przedstawicielowi wojskowemu w czerwcu, że USA chce pomóc w zakontraktowaniu budowy przedłużenia pasa. Dodał, że ponieważ sprawy strategii i środków dla Afganistanu są w trakcie analizy, nastąpią decyzje w naszej stolicy i innych krajach, pozwalające na więcej działań w tym obszarze.

Wyzwania polityczne w Afganistanie

11) Wiceminister SZ Jacek Najder, polski Pełnomocnik na Afganistan, przedstawił polski pogląd strategiczny odnośnie Afganistanu. Zgodził się z oceną COMISAF (Komisja ds. Sił Sojuszniczych w Afganistanie), że sojusz utracił inicjatywę strategiczną i że NATO

nie dotrzymuje kroku powstańcom. W prowincji Ghazni skupiającej polską uwagę, zaburzenia wyborcze były duże. Chociaż Polska jest zawiedziona wynikiem wyborów, Najder ocenił, że niezależnie od wycofywania się, wyzwaniem będzie wykorzystanie lekcji i uzyskanych w wyborach sierpniowych tak, aby wybory parlamentarne 2010 przebiegły lepiej. Najder wezwał również do zwrócenia większej uwagi na Indie i Iran. W końcu, Najder podkreślił, że Polska pozostaje w Afganistanie ze względu na NATO i znaczenie, jakie ma NATO dla bezpieczeństwa Polski. Uznał, że NATO nie powinno wiązać sukcesu w Afganistanie z oceną całkowitego sukcesu Sojuszu. Komorowski podkreślił, że Polska jest związana z zasadą *razem wchodzimy, razem wychodzimy* w Afganistanie. Stwierdził jednak, że politycy polscy mają trudności z powiązaniem poparcia społecznego dla członkostwa w NATO, z poparciem społecznym dla konsekwencji i odpowiedzialności w działaniach, takich jak Afganistan, które wiążą się z członkostwem w NATO.

12) Ambasador Vershbow stwierdził, że prezydent Obama wciąż analizuje rekomendacje komisji ds. Afganistanu i jej żądania środków, ale podkreślił, że USA nie odstąpi Afganistanu, który jest testem wiarygodności NATO. Zgodził się, że lepiej byłoby rozszerzyć dyskusję z Iranem, aby pobudzić przychylniejsze zachowanie, ale powiedział, że to nie wróży szybkiego sukcesu. W odpowiedzi na pytania o rolę Rosji w Afganistanie, Ambasador Vershbow przypomniał, że Rosja też chciałaby ograniczyć wiele zagrożeń dla siebie, włączając terroryzm i przemyt narkotyków, ale że jest też wrażliwa na obecność USA w Azji Środkowej, przypominając umowę lipcową, o Tranzycie Powietrznym Materiałów Wojskowych przez Rosję, Ambasador Vershbow podreślił swoje przekonanie, że NATO i USA mogą znaleźć dodatkowe obszary partnertstwa w Afganistanie.

Koncepcja strategiczna NATO: Obrona stawiana wyżej niż bezpieczeństwo

13) Komorowski zadeklarował, że to już czas na nowy dokument, a nie tylko zmiany koncepcji strategicznej 1999. Powiedział, że najważniejszą kwestią nowej koncepcji strategicznej dla Polski będzie potwierdzenie Artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego, jako najważniejsze uzgodnienie między Sojusznikami oraz, że Artykuł 5 powinien mieć pierwszeństwo przed opercjami ekspedycyjnymi. Stwerdzając, że sytuacja strategiczna zmieniła się, wyraził przekonanie, że potrzebna jest nowa doktryna, która rozszerzyłaby możliwości NATO w realizowaniu zobowiązań członków co do Artykułu 5.Komorowski wyjaśnił, że chociaz operacje zewnętrzne są wartościowymi misjami NATO, nowa koncepcja strategiczna winna jasno stwierdzić, że drzwi do NATO są otwarte, jak również wprowadzić jasność w kwestii stosunków NATO z jego międzynarodowymi partnerami, specjalnie z Rosją. Komorowski powiedział, że polski członek „Rady Mędrców”, Adam Rotfeld rozmawiał z przedstawicielami innych krajów Europy Środkowej, aby dać im odczuć, że ich wkład został ujęty w procesie.

Minister Najder zakończył prostym stwierdzeniem, że NATO pozostaje sojuszem obronnym, a nie organizacją bezpieczeństwa.

14) Ambasador Vershbow stwierdził, że oba państwa podchodzą do problemu z tej samej perspektywy. NATO - jego zdaniem - potrzebuje krótszego, bardziej zwięzłego dokumentu, który byłby bardziej dostępny zarówno dla parlamentów, jak i społeczeństwa, i lepiej przekonywałby do wzrostu środków dla spełnienia wszystkich elementów misji NATO. Istnieje potrzeba znalezienia właściwej równowagi między Artykułem 5 i misjami ekspedycyjnymi. Zauważając, że Artykluł 5 może być rozpatrywany szerzej, aby obejmować zagrożenia niemilitarne (np. ataki informatyczne), Ambasador Vershbow ostrzegł, że potrzebujemy strategii o rzeczywistym znaczeniu, popartej planowaniem, ćwiczeniami i możliwościami. Oświadczył, że jest jasne, że zerowy przyrost budżetu NATO jest nie do utrzymania przy rozszerzaniu misji NATO i że musimy poszukać wspólnego finansowania i innych reform, by wydawać pieniądze bardziej efektywnie.

15) Komentarz

W przeciwieństwie do 17.09. nastrój dwóch dni dyskusji HLDG był pozytywny i konstruktywny. Polska delegacja wysłuchała propozycji USA na temat obrony przeciwbalistycznej i pocisków Patriot i obie strony odczuły, że osiągnięto rzeczywisty postęp. Polacy martwią się, że muszą czekać do 2018 na uruchomienie bazy SM-3, ale podsunięta przez Ambasadora Vershbow możliwość wcześniejszego przygotowania dyslokacji pomogła zmniejszyć ten problem. Polacy postawili szczegółowe pytania, by móc określić, czy rotacje Fazy I pocisków Patriot będą miały możliwości bojowe, ale wydaje się, że zaakceptowali fakt, że tak nie będzie i że jest to ustalona pozycja USA (mimo publicznych komentarzy Komorowskiego po spotkaniu). Strona polska była przygotowana na przesunięcie dyskusji o Garnizonie Patriot w Fazie II i alternantywne propozycje obecności USA wywołały przychylne zainteresowanie. Problemem, który wystąpił, jest pytanie, czy zasięg tych konstruktywnych propozycji zostanie uwzględniony wyżej w rządzie Polski, szczególnie przez Ministra SZ Radosława Sikorskiego.

Koniec komentarza.

16) Ambasador Vershbow przejrzał i zaakceptował tą depeszę.

Feinstein

© Wszelkie prawa zastrzeżone, 2007-2026 Altair Agencja Lotnicza Sp. z o. o